



BŁĘDY GEODETÓW

Pomysłem powrotu do instytucji geodety licencjonowanego (mierniczego przysięgłego) towarzyszą postulaty bardziej surowego karania za popełnione błędy. Czy jednak przykręcanie śruby wykonawstwu to właściwa droga? Zanim się takie rozwiązania wprowadzi, na pewno warto odpowiedzieć sobie na kilka pytań.

1. Jak długo geodeta wykonawca powinien odpowiadać za popełnione błędy? Ścierają się tu dwa zasadnicze poglądy. Zgodnie z jednym pieczęć ODGiK zdejmuje z geodety wszelką odpowiedzialność za wykonane prace. Według drugiego geodeta odpowiada za swoje zawodowe dokonania do końca życia. Między nimi jest cała gama wariantów pośrednich, włącznie z wpisaniem do *Pgik* konkretnego terminu, np. 5 lat.

2. Jaki powinien być zakres kar i czy obecnie obowiązujący jest wystarczająco restrykcyjny? Kiedy podnoszony jest temat słabej jakości prac geodezyjnych, wielu wykonawców mówi, że GGK zbyt rzadko korzysta z prawa do karania nierzetelnych geodetów (m.in. odbierania uprawnień zawodowych). Wynikałoby z tego, że jest w środowisku przyzwolenie na zaostrenie kar. Z drugiej strony zaproponowana kilka miesięcy temu przez GUGiK w projekcie nowelizacji *Pgik* penalizacja nie została przyjęta dobrze.

3. Jak zapewnić wykonawcy geodezyjnemu sprawiedliwą ocenę jego pracy? Historia Krystyny K. (patrz s. 22) pokazuje, że administracja geodezyjna nie radzi sobie z tym, mimo że posiada liczne instrumenty kontroli i nadzoru. Trudno jednak z góry przesądzać, czy sytuację poprawiłoby przekazanie tych kompetencji ewentualnemu samorządowi zawodowemu.

Jest więc parę kwestii do przemyślenia. I dopiero po wypracowaniu przez środowisko wspólnego stanowiska można się brać do pisania paragrafów, a nie odwrotnie.

KATARZYNA PAKUŁA-KWIECIŃSKA

Miesięcznik geoinformacyjny GEODETA. Wydawca: Geodeta Sp. z o.o.

Redakcja: 02-541 Warszawa, ul. Narbutta 40/20,

tel./faks (22) 849-41-63, 646-87-44

e-mail: redakcja@geoforum.pl, www.geoforum.pl

Zespół redakcyjny: Katarzyna Pakuła-Kwiecińska (redaktor naczelny),

Anna Wardziak (sekretarz redakcji), Jerzy Przywara, Bożena Baranek,

Jerzy Królikowski, Barbara Stefańska.

Opracowanie graficzne: Andrzej Rosolek.

Korekta: Hanna Szamalin. Druk: Drukarnia Taurus.

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie

prawo do dokonywania skrótów oraz do własnych tytułów i śródtytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Copyright©Geodeta Sp. z o.o. Wszystkie prawa zastrzeżone

(łącznie z tłumaczeniami na języki obce)

GEODETA

HISTORIA

14 razy BARI..... 8
Przez wiele lat z krakowskiego Rynku wyruszały w świat wyprawy BARI. Odegrały one szczególną rolę nie tylko w historii ruchu studenckiego na Wydziale Geodezji Górniczej AGH

TECHNOLOGIE

Nie tylko obrazek 18
Rozwijana od ponad ćwierć wieku technologia wykonywania zdjęć panoramicznych holenderskiej firmy CycloMedia właśnie wchodzi do Polski

PRAWO

Letni wypis 14
Projekty rozporządzeń do Prawa geodezyjnego i kartograficznego
Fałszywy nadzór 22
Okazuje się, że wykończyć geodetę uprawnionego jest bardzo łatwo. Wystarczy donos obywatela. I nie ma co liczyć na sprawiedliwość wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego czy głównego geodety kraju
Nowy kształt hipoteki 27
Zmiana sposobu zabezpieczania wierzytelności pieniężnych
Kiedy i na jakich warunkach 40
Artykuł recenzowany: Zwrot wywłaszczonych nieruchomości

NARZĘDZIA

Projekt VIŚLA 30
Model ekosystemu Zalewu Wiślanego

BENTLEY GEOMAGAZYN 35

KRAJ

Z góry Żar – pod górę 46

SPRZĘT

Stonex RÓ 48

FIRMA

Wysokie loty MGGP Aero 50
10-letnia już historia MGGP Aero zaczęła się od spotkania prezesów MGGP SA z Tarnowa i Geokart-International z Rzeszowa, którzy dyskutowali, jak polska geodezja powinna powrócić do... Libii

SZKOŁA

Więcej GIS-u niż wyceny 58
Przegląd oferty studiów podyplomowych 2011/12

IMPREZA

W cieniu Bertina 62
XXV Międzynarodowa Konferencja Kartograficzna, Paryż, 3-8 lipca

LITERATURA

Zdjęcia inaczej 64
Album „Zdjęcia lotnicze. Atlas fotointerpretacyjny” to coś zupełnie nowego na polskim rynku

Okładka: Wyprawa BARI '74. Pomiar medresy Al-Attarin w Fezie, przy instrumencie Józef Jagoda, fot. Adam Boroń